

Nro.

154.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 4go Pazdziernika 1794.

Gazety CXLVII.

NIEMCY.

Z Hamburga dnia 8 Września.

W przeszłym tygodniu uczyniony tu był rozruch, który aby nie był poczytany za iakowe rewolucyjne powstanie, powód iego, i okoliczności umieszczają się następujące :

Nieiaki szewc rodem z *Rygi*. który od niedawna nauczycielem szkół

Q 7

ki

ki był, owszem autorem nieiakiich dzieł stał się, powrócił raptownie do swego rzemiosła, tak jednak, że nie buty zwy-
czayne robić zaczął, ale podług koper-
sztychu gdzieś znalezionej zrobił buty
wodne, których doświadczenie przed
kilką laty w Paryżu na *Sekmanie* bynay-
miej się nie udało. Te buty ogłosił on
za swóy wynalazek, poprzybił bez po-
zwolenia Zwierzchności aśisze, że takie
buty w iego pomieszkaniu za 2 szelagi
widzieć można, obiecywał także, że w
tych butach miał po wodzie chodzić, i
ogłosił publicznie, że próbę miał uczynić.
Ta proba miała być dnia 4, po południu
czyniona. Tym czasem dnia tego dla
okoliczności powietrza ow experiment
stać się nie mógł. Jak zawsze w okoli-
cznościach podobnych po wielkich mia-
stach dziać się zwykło, było tu liczne
zgrupowanie i tłum ludu, dla przypa-
trzenia się, probie, której ow wynalaz-
ca uczynić nie był w stanie. Pospolstwo
chciało zemścić się nad nim za zwiedze-
nie siebie, i byłoby to do skutku przywio-
dło, gdyby żołnierska warta nie była go
ochroniła. Chciało więc pospolstwo zem-
ścić się przynajmiej nad iego familią, i
dom zburzyć, a tak dalece było rozrzu-
nem, że musiano żołnierzy tak konnych ia-
ko

ko te
rozr
Dnia
ow
wyp

wiad
był o
wszel
wani
i zta
bowie
zawis
iak F
li, i

Z

F
z Val
podda
Jmć z
skaz
menda
goby t
w tym
pokiby
odfiec
tek.

ko też piechotę użyć, do uśmierzenia tego rozruchu, i do rozproszenia pospólstwa. Dnia następującego był przyprowadzony ow wynalazca do Sądu, i na wolność wypuszczony został.

Niektóre gazety głosiły fałszywą wiadomość, iakby *Tremir* od *Francuzów* był odebrany, to atoli jest pewna, że wszelkie poczyniono do tego przygotowania, aby tam *Francuzów* atakować i ztamtąd wyparować można, od tego bowiem dalszy także awans armii *Mozy* zawisł naywięcey. Jest teraz 100 lat, iak *Francuzi* w *Tremirze* się znaydowali, i z niego wyparci zostali.

Z *Akwizgranu* dnia 9 *Września*.

Przybywają tu dywizye garnizonu z *Valenciennes* i opowiadają okoliczności poddania się tey fortecy. Gdy Cesarz Jmć z *Niderlandu* powracał, posłał był rozkaz własną podpisaną ręką dla Komendanta w *Valenciennes*, podług któregoby się miał sprawić. Rozkazano było w tym, bronić się do ostatniego póty, pokiby miał naymniejszą nadzieję, że na odśiecz, i obronę odbierze w krótcę posiłek. Jeżeliby się zaś tak okoliczności obro-

obrocie miały, iżby się uyrzał zamkniętym bez żadney pomocy, w ten czas miał natychmiast kapitulować, aby Garnizon został ocalony. Już zaś nie było nadziei żadney odporu nieprzyjaciół, którymi forteca była otoczona. Mimo tego jednak posłał był Kommandant officyera, przed otoczeniem ieszcze fortecy zupełnym do Xiecia *de Koburg*, z zapytaniem: ~~cz~~ czy się ma bronić? albo nie? *Koburg* dał mu być rozkaz, aby się nie poddawał aczby w ruinach fortecy miał być za- grzebany. Gdy wspomniony officyer powracał, złapany był od nieprzyjaciół, ponieważ powiększey części forteca już była otoczona. Kommandant, który żadney nieodebrał był odpowiedzi, zwołał officyerów, i proponował im ten przypadek. Wszyscy zgodzili się na to, że przypadek od Cesarza Jmci oznaczony już znajduie się do kapitulowania, a tak Kommandant kapitulował, aby nie był w odpowiedzi za brónienie się z własnego domysłu. Do czego ieszcze i to pomagało, że Francuzi rozgłosili byli: iakby woyska Niemieckie wizytłkie za *Ren* przeszły

Ponieważ Francuzi odebrawszy *Sluis* wezwali także do poddania się i fortecę *Hulst* i też opanowali, dla tego stali się już

już panami całej *Flandryi Hollenderskiej*,

Z Manheimu dnia 13 Września,

Korpus *Austryackie*, z 3 Reymen-
tów kawaleryi, i 5 batalionów piechoty
się składające, które od kilkanaście dni
koło *Niekar* pod nad *Manheimem* obo-
zowało, dziś z rana reysterowało się do
Wormacyi pod Jenerałem *Wartensleben*,
dla zastąpienia miejsca Korpusu Xięcia
de *Hohenlobe*, które ku *Lautern* do ar-
mii *Pruskiej* się posuwa.

Dziś słychać było mocną Kanonadę
między *Türkheim* i *Grünstadt*.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 2. Września,

Przed trzema dniami Sekretarz woy-
skowy *Windham* posłany jest do armii
Angielskiej do *Hollandyi*, oczekując wa-
żnego skutku tego Poselstwa, i twierdzą
powszechnie, że Lord *Conmallis* otrzy-
ma znaczną *Kommandę*. Flotta Lorda
Howe, która teraz z 30 liniowych okrę-
tów i 7miu fregat składa się, jeszcze
dla

dla wiatru przeciwnego zostaje *St. Helens*. Takowe opóźnienie się iey wyisicia może być bardzo szkodliwém, zaspokajające atoli nadchodzą wiadomości, że zgotowane w *Ostendzie Francuzkie* okręty, przez nasze okręty wojenne są zamknięte. Obawiają się tam, ażeby okręty w porcie zostające nie były od naszych spalone, i dla tego naładowane prochem statki do kanału *Brügkiego* przeniesiono.

Eskaadra Admirala *Warren* zapędziła iedną wielką, a dwie mnieysze *Francuzkie* fregatty koła brzegów *Bretagne* na mieliznę.

Zabrane od *Francuzów* szaluppy wojenne *Alert* i *L'espion*, tudzież *Francuzka* fregatta *la Felicité* o 38 armatach zapędzone są na *Francuzkie* brzegi na mieliznę, okręt *Cabndersoap*, który z *Petersburga* do *Malagy* płynął i schwytyany był przez *Francuzów* niedaleko *Portsmouth*, napowrót odebrany został.

Ostatnie wiadomości z *Korunny* nadeszłe donoszą, że w *Madrycie* wielkie jest pomieszanie dla korzyści, które *Francuzi* w Prowincyi *Biskay* odnoszą, miasto *Bilbao* miało być przez nich opanowane, ponieważ mieszkańcy tej Prowincyi bynajmniey się im nieopraciwiają. A że to wielki ma w pływ do nasze.

go-

go handlu, dla tego zgromadzili się byli tuteyski kupcy do Posta *Hiszpańskiego* i naradzali się, a potem z wypadkiem tego naradzania się, udali się do Ministerium naszego.

SZWAYCARXA.

Aurorowie Rewolucyi *Genewskiej*, oprócz siedmiu osób straconych po wybuchnieniu zaraz teyże rewolucyi, teraz osądzili na śmierć następujące osoby, byłego Syndyka *Fabio*, Bankiera *Adcout* i *Dilorme* cukiernika. Tych wszystkich rozstrzelano, a ponieważ zaraz na śmierć nie byli zastrzelonymi, dla tego ich potem bagnetami doбилиano.

Sąd rewolucyjny osądził także 26 innych osób na śmierć, między którymi *Mallet du Pan* znajdował się. A że ci w *Genewie* nie byli przytomni, dla tego pisano ich imiona na szubienicy, i do tych strzelano. Dobra osądzonych na śmierć wszystkie skonfiskowane zostały. Z pomiędzy aresztowanych 471 osób, niektórzy na wygnanie są skarani niektórzy osądzeni na więzienie, a niektórzy jako niewinni wypuszczeni na wolność. Między temi ostatniemi znajduje się *Necker* i *German*,
ni,

ni, którzy za swe uwolnienie musieli wszelako zapłacić 100 tysięcy Kronów. Ci, których skazano na wygnanie, utracili podobnie wszystkie swoje dobra, dano tylko każdemu po 3 Luidory, i zostawiono suknie, które miał na sobie, między tymi znalazł się *Seladyn* członek magistratu, który wielkie posiadał zbiory.

Wszyscy obywatele musieli złoto i srebro swoje oddać do Menicy, a niektórzy nie mogli iak 12 uncyi dla siebie zatrzymać. Nabożeństwo kazano tylko w dwóch Kościołach, i to raz na tydzień w Niedzielę odprawiać, Kazania, błogosławieństwa ślubów, i Chrzty są zakazane. Na miejsce tych rozkazano tylko dawać zaświadczenia narodzenia dzieci, a małżeństwa kazano iako cywilny kontrakt w przytomności Sędziego pod drzewem wolności zawierać: niektórych Predykantów skasowano, między którymi *Rouffellaar* znalazł się. W *Genewie* przemieszkiwa Rezydent Francuzki *Souavie*. Naybardziej zaś starał się złupić wszystkich możliwych z ich majątku. Twierdzą, że jeszcze sto osób ma być osądzonych na śmierć. Dekretowano podwyższyć cenę monety, i na dobra skonfiskowane asygnaty ustanowić.

Nro.

PATR

Po
szyn/kie
nia na
przyiac
dnia 15
naszym
konfisku